

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/731,Konferencja-prasowa-prezydenta-i-marszalka-Sejmu.html>  
19.04.2024, 22:51

## Konferencja prasowa prezydenta i marszałka Sejmu

---

**18 maja 2005 roku** w Pałacu Prezydenckim odbyło się spotkanie prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego z marszałkiem Sejmu Włodzimierzem Cimoszewiczem.

Następnie prezydent RP i marszałek Sejmu spotkali się z dziennikarzami.

W konferencji prasowej uczestniczyli także przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej Ferdynand Rymarz, sekretarz PKW Kazimierz Czaplicki oraz szef Kancelarii Prezydenta RP Jolanta Szymanek-Deresz.

Zwracając się do zebranych prezydent RP Aleksander Kwaśniewski powiedział m.in.:

"Poprosiliśmy Państwa na to spotkanie, żeby poinformować o naszych zamiarach, które wynikają z obowiązków konstytucyjnych, a dotyczą organizacji wyborów do Sejmu, Senatu, a także wyborów prezydenta RP. Przypominam, że zgodnie z konstytucją wybory do Sejmu i Senatu zarządza prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i najdalszy termin tej decyzji to 21 lipca 2005 roku, natomiast wybory prezydenta Rzeczypospolitej, zgodnie z konstytucją, zarządzane są przez marszałka Sejmu i ta decyzja powinna zapaść między 23 maja a 23 czerwca. Te terminy nieco wyprzedziliśmy ze względu na możliwość lepszego przygotowania wyborów, poinformowania opinii publicznej o planowanych datach.

Wykorzystaliśmy również dzisiejszy dzień, żeby skonsultować się z Państwową Komisją Wyborczą, z obecnym tu Panem przewodniczącym Ferdynandem Rymarzem i sekretarzem PKW Panem Kazimierzem Czaplickim. Chcę powiedzieć, że w ramach kompetencji przysługujących prezydentowi RP zamierzam ogłosić wybory do Sejmu i Senatu na 25 września 2005 roku, powtarzam, zamierzam zarządzić wybory do Sejmu i Senatu na dzień 25 września, to jest niedziela, 2005 roku".

Zwracając się do zebranych marszałek Sejmu Włodzimierz Cimoszewicz powiedział m.in.:

"Ja zapowiadam, że w terminie, w którym prawo mi to będzie umożliwiło, podejmę decyzję o ogłoszeniu wyborów prezydenckich I tury na dzień 9 października 2005 roku, a więc dwa tygodnie po wyborach do Sejmu i Senatu. Oczywiście, jeżeli przebieg głosowania, wyniki głosowania w I turze będą tego wymagały, II tura odbędzie się dwa tygodnie później. Chociaż zarówno Pan Prezydent, jak i ja będziemy podejmowali owe decyzje niezależnie i w oparciu o nasze konstytucyjne ustawowe kompetencje, to jest rzeczą oczywistą, iż działamy tutaj w zgodzie w oparciu o pewne wspólne podzielane przesłanki, które przedstawi nam prezydent".

Ponownie głos zabrał prezydent RP:

"Zapowiadamy jesień wyborczą. Wybory do Sejmu i Senatu - 25 września, wybory prezydenta RP - pierwsza tura 9 października, wielce prawdopodobna druga tura dwa tygodnie później, więc 23 października. Chcę poinformować, iż przesłanką do takich decyzji rozdzielenia wyborów jest kilka kwestii, z których zasadnicza i bynajmniej nie tylko formalna jest taka, że przy obecnie obowiązującym systemie prawnym organizacja wspólnych wyborów byłaby niezwykle trudna, a wręcz niemożliwa. To po pierwsze. Po drugie, uznaliśmy, że te wybory mają różny charakter i ze względu na dobro polskiej demokracji, na możliwość przeprowadzenia rzetelnej kampanii wyborczej jest czymś lepszym, żeby wybory do Sejmu i Senatu i wybory prezydenckie były rozdzielone,

nawet jeżeli ta różnica w czasie jest niewielka, bo dwutygodniowa. Po trzecie, mamy jasne stwierdzenie komisji wyborczej, iż wyniki i jednych wyborów i drugich ogłaszane byłyby stosunkowo szybko, a więc do Sejmu i Senatu można spodziewać się, że będą one już nieoficjalnie w poniedziałek po wyborach, a oficjalnie we wtorek.

A więc nie uniemożliwia to prowadzenia kampanii wyborczej w wyborach prezydenckich, która by nie uwzględniała tych wyników. Jest tutaj możliwość całkowicie prowadzenia kampanii również z pełną świadomością wyników w wyborach do Sejmu i Senatu. Chcę również poinformować, iż frekwencja w wyborach w Polsce kształtowała się zazwyczaj tak, iż najniższa była w wyborach do Sejmu i Senatu, wyższa i to dość znacząco w I turze wyborów prezydenckich. Do tej pory najwyższa frekwencja w demokratycznych wyborach w Polsce to była II tura wyborów prezydenckich roku 1995.

A więc jeżeli nawet założyć, że te pierwsze wybory w ciągu wyborczym co dwa tygodnie będą miały frekwencję najwyższą, a później ona może się obniżyć, to startujemy z wyborami, które zazwyczaj miały najniższą frekwencję, więc w tym sensie można powiedzieć, że chronimy te pierwsze wybory, gdzie frekwencja zazwyczaj była nieco niższa i tutaj nie ma żadnego argumentu, żeby powiedzieć, iż wyborca jest zmęczony głosowaniem, ponieważ będą to pierwsze w całej kolejności wybory właśnie do Sejmu i Senatu.

Chcę również poinformować, iż nie rozstrzygnięta pozostaje kwestia możliwego referendum w sprawie Europejskiego Traktatu Konstytucyjnego, a to ze względu na fakt, iż do tej pory Sejm nie postanowił, czy ratyfikacja tego Traktatu odbędzie się na drodze referendum, czy poprzez parlament. Jeżeli taka decyzja zapadnie, to niewykluczone, że zwrócę się i zaproponuję organizację referendum wraz z którymś z wyborów, prawdopodobnie wszakże 9 października z wyborami prezydenckimi. Ale ta decyzja jest nie podjęta ze względu na brak podstaw prawnych w obecnej chwili dla takich rozstrzygnięć".

---

[Tweetnij](#)